

Prof. dr hab. inż. Wojciech Cellary
Uniwersytet WSB Merito
ul. Powstańców Wielkopolskich 5, 61-895 Poznań
wojciech.cellary@gmail.com

Recenzja

osiągnięć naukowych wskazanych przez
dr. Tomasza Szopińskiego
w postępowaniu o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie „Ekonomia i finanse”

1. Oświadczenia

1. Nie mam wspólnych prac z habilitantem dr. Tomaszem Szopińskim, nie prowadziłem z nim wspólnych prac badawczych, nie oceniałem jego dorobku wydawniczego ani naukowego i nie pozostajemy w żadnej zależności służbowej.
2. Niniejsza recenzja została opracowana na podstawie Uchwały nr EFZ-02.00.00-19052026 Rady naukowej dyscyplin ekonomia i finanse oraz nauki o zarządzaniu i jakości Federacji Naukowej Uniwersytetu VIZJA z dnia 2026-05-19.
3. Recenzja jest opracowana zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” z dnia 2018-07-20, Dz.U. 2022 poz. 574.

2. Monografia naukowa wskazana przez habilitanta dr. Tomasza Szopińskiego opisująca jego główne osiągnięcia naukowe

Dr Tomasz Szopiński wskazał autorską monografię naukową: Szopiński, T. (2025). „Prosument na rynku usług bankowości elektronicznej – modele zachowań”. Warszawa: Wydawnictwo CeDeWu. ISBN: 978-83-8102-921-6, jako opisującą jego główne osiągnięcia naukowe, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Wydawnictwo CeDeWu znajduje się w wykazie wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe stanowiącym załącznik do Komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z dnia 22 lipca 2021 r., który obowiązywał w roku opublikowania monografii, czyli w 2025 roku.

3. Ocena osiągnięć naukowych opisanych w monografii wskazanej przez habilitanta

Dr Tomasz Szopiński wskazał w swojej monografii 8 osiągnięć naukowych, w tym 4 teoretyczne i 4 empiryczne. Poniżej przeanalizuję te osiągnięcia z punktu widzenia wymagań habilitacyjnych. Ze względu na redakcję tej recenzji rozpocznę od drugiego osiągnięcia teoretycznego.

Drugie osiągnięcie teoretyczne: „Zaproponowano autorską definicję nowego prosumenta”.

Pojęcie „prosumenta” pełni w monografii dr. Tomasza Szopińskiego rolę centralną. Klasycznym i najczęściej przywoływanym przykładem prosumenta jest osoba fizyczna lub prawna będąca właścicielem fotowoltaiki, która w pewnych okresach pobiera (konsumuje) energię z sieci elektroenergetycznej, a w innych produkuje energię elektryczną, nie tylko na potrzeby własne, ale też oddając ją do sieci elektroenergetycznej na potrzeby innych, dzięki czemu bierze udział w obrocie gospodarczym. Oprócz klasycznych pojęć „producenta” i „konsumenta” mamy tu do czynienia z pojęciem „prosumenta”, który wykracza poza klasyczny, dychotomiczny podział.

W odniesieniu do e-bankowości nie mamy do czynienia z takim przypadkiem. Klient banku „konsumuje” bankowe usługi cyfrowe, czyli korzysta z nich, ale ich nie „produkuje” na potrzeby innych, czyli na rynek. Zarządzanie własnymi finansami nie czyni z niego producenta. Podobnie dzielenie się komentarzami na temat bankowych usług cyfrowych nie czyni z niego producenta tych usług – jedynym ich producentem nadal pozostaje bank.

Dr Tomasz Szopiński (strona 47 monografii) pisze: „Nowy prosument to osoba fizyczna, która samodzielnie korzysta z usług elektronicznych lub je współtworzy/ulepsza”. Jego aktywności obejmują zarówno samodzielne wykonywanie operacji zdalnych, takich jak zakupy online, rozliczenia podatkowe, korzystanie z usług e-bankowości, jak i wymianę informacji na temat usługodawców.” Użycie spójnika „lub” oznacza, że wystarczy korzystać z usług e-bankowości, aby być prosumentem. Innymi słowy wystarczy raz dokonać przelewu przez internet, aby stać się prosumentem. Nie wynika natomiast z tej definicji, jakie czynności mógłby wykonać konsument usług e-bankowości, aby pozostać konsumentem (usługobiorcą) i nie zamienić się w prosumenta. Podobnie, nie trzeba nawet korzystać z e-bankowości, tylko wymieniać informacje w mediach społecznościowych na temat banków, aby być prosumentem. Dr Tomasz Szopiński idzie jeszcze dalej i uważa, że samo pozostawienie śladu cyfrowego powoduje, że dana osoba staje się prosumentem. Warto zauważyć, że każda czynność w internecie wykonana przez każdego internautę pozostawia ślad cyfrowy, co wynika z technicznego sposobu funkcjonowania internetu. Nie oznacza to jednak, że taki ślad cyfrowy będzie przez kogoś wykorzystany, w szczególności dla celów e-bankowości.

Definicja przyjęta przez dr. Tomasza Szopińskiego powoduje zatem zatracenie wszelkiej specyfiki pojęcia „prosument”, które staje się tożsame z pojęciem „internauta”. W związku z powyższym tytuł jego monografii mógłby równie dobrze brzmieć „Internauta na rynku usług bankowości elektronicznej – modele zachowań”.

Szkoda, że dr Tomasz Szopiński nie zaproponował oryginalnej, wąskiej definicji prosumenta na potrzeby swojej monografii, pozwalającej na jednoznaczne odróżnienie tego pojęcia od pojęć konsumenta i producenta.

Zadziwiające jest natomiast, że dr Tomasz Szopiński za prosumentów uważa ofiary inwigilacji przez wielkie platformy cyfrowe (por. Monografia str. 48), ponieważ często nieświadomie przyczyniają się do zwiększania ich zysków.

Dr Tomasz Szopiński sam zauważa problemy ze swoją definicją, więc na str. 109 monografii wprowadza definicję prosumpcji sensu stricto i sensu largo, które odpowiadają dwóm członom dysjunkcji z jego definicji. Niestety nie zmienia to faktu, że zdefiniowana przez niego prosumpcja nie ma specyfiki, ani cech wyróżniających.

Szkoda, że dr Tomasz Szopiński nie zastosował podejścia usługowego. Czynności związane z e-bankowością mógł podzielić na usługi cyfrowe transakcyjne, informacyjne i inwigilację (za świadomą zgodą, wyłudzoną zgodą, lub bez zgody). Taki aparat pojęciowy pozwoliłby mu na precyzyjny opis zjawisk, którymi się zajmuje w monografii.

Warto zaznaczyć, że samo zdefiniowanie pewnego pojęcia nie jest osiągnięciem naukowym. W nauce istotne jest bowiem udowodnienie twierdzeń wyrażonych za pomocą przyjętych definicji, a nie same definicje. Nie można uznać definicji prosumenta za nową teorię.

Uznaję jednak prawo dr. Tomasza Szopińskiego do przyjęcia definicji prosumenta według własnego uznania. Jeśli banalną czynność wpisu w mediach społecznościowych chce nazywać aktem prosumpcji sensu largo, to ma do tego prawo.

Pierwsze osiągnięcie teoretyczne: „Przedstawienie prosumpcji jako złożonego zachowania rynkowego.”

Z przedstawionej powyżej analizy definicji prosumenta wynika, że dr Tomasz Szopiński rozumie de facto prosumpcję jako dowolne działanie w internecie stacjonarnym i mobilnym, w szczególności mające bezpośrednie lub pośrednie znaczenie dla gospodarki cyfrowej obejmującej e-bankowość. Całokształt takich działań jest w oczywisty sposób złożony i to od powstania internetu, co wynika przede wszystkim z jego rozproszonej i otwartej architektury oraz aktualnie z jego powszechnego wykorzystania do bardzo różnych celów, w tym rynkowych. Nie można zatem uznać za oryginalne odkrycie naukowe i osiągnięcie teoretyczne dr. Tomasza Szopińskiego przedstawienia całokształtu działań w internecie stacjonarnym i mobilnym jako złożonego zachowania rynkowego. Dr Tomasz Szopiński nie przedstawił żadnego teoretycznego modelu w tym zakresie. W rozdziale 2 i 3 monografii jest zawarty opis stanu aktualnego e-bankowości, z wyjątkiem podrozdziału 2.3 „Współczesne trendy rozwoju bankowości elektronicznej”, w którym analizuje techniki informatyczne mogące mieć wpływ na e-bankowość: sztuczną inteligencję, łańcuch bloków (ang. big data), przetwarzanie w chmurze, gigadane (ang. blockchain), biometrię, internet rzeczy oraz telekomunikację 5G i 6G. Opisy tych technik są powierzchowne i skrótowe.

Trzecie osiągnięcie teoretyczne: „Rozpoznanie czynników różniących współczesnych prosumentów”.

W odniesieniu do trzeciego osiągnięcia teoretycznego, na stronie 215 monografii dr Tomasz Szopiński stwierdza, że można wskazać różne wymiary, które różnicują prosumentów, takie jak poziom partycypacji w prosumpcji, zakres interakcji z innymi uczestnikami rynku oraz poziom zdolności do modyfikowania/ulepszania produktów. Jednak na stronie 52 monografii wskazuje, że te wymiary wyróżnili, uszczegółowili i opisali Jin Y., Hu F. i Qi J. w artykule „Multidimensional Characteristics and Construction of Classification Model of Prosumers”, Sustainability, 14(19), 2022. Nie można więc uznać ich rozpoznania za oryginalne osiągnięcie dr. Tomasza Szopińskiego.

Natomiast takie cechy charakterystyczne prosumentów, jak zmienne demograficzne: wiek, płeć, poziom wykształcenia, wysokość dochodu i zmienne psychologiczne: osobowość, motyw i poczucie własnej skuteczności były naturalnymi założeniami do badań empirycznych, a nie samoistnym osiągnięciem teoretycznym.

Czwarte osiągnięcie teoretyczne: „Określenie zakresu aktywności prosumentów na rynku usług bankowości elektronicznej”.

Czwarte osiągnięcie teoretyczne dr. Tomasza Szopińskiego bezpośrednio wynika z drugiego. Skoro określił prosumenta jako osobę fizyczną, która samodzielnie korzysta z usług elektronicznych lub je współtworzy/ulepsza, to automatycznie wynika z tego, że mamy dwie grupy aktywności prosumentów: pierwsza dotyczy samodzielnego wykonywania operacji bankowych drogą zdalną, a druga – wymiany informacji z innymi uczestnikami rynku przez internet. Wyróżnienia tych dwóch grup aktywności nie można uznać za osiągnięcie teoretyczne dr. Tomasza Szopińskiego.

Reasumując stwierdzam, że wskazane przez dr. Tomasza Szopińskiego osiągnięcia teoretyczne nie stanowią znacznego wkładu w rozwój dyscypliny „Ekonomia i finanse” w dziedzinie nauk społecznych.

Ocena metodyki

Osiągnięcia empiryczne dr. Tomasza Szopińskiego opierają się na jednym badaniu konsumenckim przeprowadzonym przez internet metodą CAWI w okresie od lipca 2023 – czerwca 2024. Dr Tomasz Szopiński przyjął kwotowy dobór próby badawczej ze względu na wiek i płeć respondentów odpowiadający strukturze populacji Polski według GUS z 2023 roku. W monografii nie ma informacji, aby próba była losowana w ramach poszczególnych kwot. Badanie przeprowadzono na 1047 respondentach w wieku od 15 lat wzwyż. Dr Tomasz Szopiński opracował własny kwestionariusz złożony z 40 pytań właściwych i 8 metryczkowych. Wyniki badań zostały przez dr. Tomasza Szopińskiego bardzo starannie opracowane statystycznie.

Dr Tomasz Szopiński zastosował klasyczną metodę ankietową stosowaną od dawna w naukach społecznych. Jednak odpowiedź na pytanie, czy była to najlepsza metoda rozwiązania

postawionego problemu, jest negatywna. Najlepszą metodą byłaby analiza gigadanych metodą nienadzorowanego uczenia maszynowego. Banki zbierają wszystkie dane dotyczące usług transakcyjnych i informacyjnych oraz cyfrowe spaliny (ang. digital exhaust – termin wprowadzony przez S. Zuboff S. (2022) „Wiek kapitalizmu inwigilacji”, Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka. – książka cytowana w monografii) pochodzące z inwigilacji wszystkich swoich klientów. Są to dane „twarde”, zbierane przez komputery, a zatem dokładne i obiektywne, w przeciwieństwie do danych z kwestionariuszy, które zawsze są skażone subiektywizmem respondentów. Poza tym są to wszystkie dane, a nie ich próbka, której dobór jest zawsze związany z pewnym błędem. Dane są zbierane w długim okresie, a zatem zawierają informację o występujących trendach. Współczesna informatyka dysponuje możliwościami przetwarzania takich gigadanych, co dawniej było niemożliwe. Zastosowanie nienadzorowanego uczenia maszynowego potencjalnie pozwoliłoby na odkrycie w nich nieoczywistych skupień. Gdyby dr Tomasz Szopiński odkrył takie skupienia i je wyjaśnił, to byłby to jego znaczący wkład do nauki.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z tego, że dr Tomasz Szopiński miał bardzo małą szansę na zastosowanie takiego podejścia. Banki raczej nie byłyby skłonne do udostępnienia mu swoich gigadanych dla celów naukowych, ze względu na tajemnicę bankową, RODO, konkurencję itp. Dr Tomasz Szopiński musiałby dysponować odpowiednim sprzętem, co wiąże się z kosztami, i odpowiednim modelem uczenia maszynowego. Te ograniczenia nie zmieniają jednak faktu, że dr Tomasz Szopiński nie zastosował najlepszej istniejącej metody. Podjął się rozwiązania problemu badawczego, nie dysponując odpowiednimi instrumentami badawczymi zgodnymi z aktualnym stanem nauki i techniki.

Pierwsze osiągnięcie empiryczne: Identyfikacja struktury i natężenia aktywności prosumenckiej na rynku usług e-bankowości.

Dr Tomasz Szopiński wykonał standardowe badanie marketingowe, takie jakie periodicznie wykonuje każdy bank w celu identyfikacji potrzeb swoich klientów. Jak wspomniano powyżej, banki pozyskują przy tym dodatkowo znacznie większą wiedzę, ponieważ dysponują dokładnymi i kompletnymi danymi z usług transakcyjnych i informacyjnych oraz z cyfrowych spalin wszystkich klientów, a nie tylko odpowiedzi na pytania z ankiety próbki klientów. Ponadto ankietowani klienci banków nie są w stanie przekazać informacji, jakie cyfrowe spaliny zbiera bank na ich temat, więc siłą rzeczy dane z ankiet zebrane przez dr. Tomasza Szopińskiego są niekompletne. Być może z różnicy wiedzy, którą mają banki, a wiedzę wydobytą z ankiet, wynika różnica między wynikami dotyczącymi korzystania z bankowości internetowej i mobilnej pomiędzy raportem ZBP (NetB@nk. Bankowość internetowa i mobilna, płatności bezgotówkowe, 2023) a badaniem wykonanym przez dr. Tomasza Szopińskiego.

W ramach tego osiągnięcia dr Tomasz Szopiński sformułował pięć pytań badawczych:

1. Jaka jest popularność poszczególnych form bankowości elektronicznej wśród respondentów?

2. Jaka jest popularność poszczególnych operacji wykonywanych w ramach bankowości internetowej i mobilnej?
3. Jaka jest skala udziału respondentów w akcjach promocyjnych inicjowanych przez banki?
4. Jaka jest skala dzielenia się przez respondentów informacjami o usługach e-bankowości z innymi uczestnikami rynku?
5. Jaka jest popularność poszczególnych stron internetowych w wymianie informacji o usługach bankowości elektronicznej?

Odpowiedzi na te pytania są znane każdemu bankowi i to na podstawie twardych danych, a nie ankiet. Znalezione przez dr. Tomasza Szopińskiego odpowiedzi na te pytania nie spełnia wymagania oryginalności naukowej.

Spojrzenie na pierwsze osiągnięcie empiryczne dr. Tomasza Szopińskiego w powyższym świetle oznacza, że nie stanowi ono znacznego wkładu w rozwój dyscypliny „Ekonomia i finanse”. Brak dostępu do twardych i kompletnych danych nie może być uzasadnieniem znacznego wkładu do nauki.

Drugie osiągnięcie empiryczne: Identyfikacja determinant wpływających na zakres aktywności prosumentów na rynku bankowości elektronicznej.

W ramach tego osiągnięcia dr Tomasz Szopiński sformułował trzy pytania badawcze:

1. Czy zmienne demograficzne determinują korzystanie z bankowości internetowej i mobilnej w erze postpandemicznej?
2. W jaki sposób kontekst sytuacyjny respondenta wpływa na preferowany sposób kontaktu z bankiem?
3. W jaki sposób kontekst sytuacyjny respondenta wpływa na preferowany sposób dokonania płatności?

W odniesieniu do pierwszego pytania dr Tomasz Szopiński odkrył, że jedynie wiek i dochód różnicowały aktywność użytkowników, przy czym korzystanie z bankowości internetowej rosło wraz z wiekiem, natomiast z bankowości mobilnej wyraźnie malało. Nie jest to odkrycie zaskakujące – starsze osoby gorzej widzą, więc wolą większe ekrany. Dr Tomasz Szopiński stwierdził też, że wyższy dochód zwiększał prawdopodobieństwo korzystania z obu form bankowości elektronicznej, co może wynikać z tego, że osoby zamożniejsze mają oba terminale dobrej jakości.

Odpowiedź na drugie pytanie nie przynosi zaskakującej odpowiedzi – im bardziej złożona usługa (jak wzięcie kredytu hipotecznego) tym mniejsza skłonność do jej realizacji przez aplikację mobilną na małym ekranie, a większa w oddziale banku, gdzie od pracownika można uzyskać wyjaśnienia.

Również odpowiedź na trzecie pytanie pokazuje, że klienci banków kierują się rozsądkiem i wygodą ze wskazaniem na bankowość internetową.

Praktyczne znaczenie tych odkryć jest niewielkie – z małymi wyjątkami oba kanały: internetowy i mobilny prowadzą do tych samych usług cyfrowych, a ponieważ klienci banków

korzystają z obu, to banki muszą utrzymywać je oba, niezależnie od zmiennych demograficznych i kontekstów sytuacyjnych.

Również drugie osiągnięcie empiryczne dr. Tomasza Szopińskiego nie stanowi znacznego wkładu do nauki.

Trzecie osiągnięcie empiryczne: Poznanie nastawienia respondentów do możliwości zachowań prosumpcyjnych na rynku e-bankowości.

W ramach tego osiągnięcia dr Tomasz Szopiński sformułował pięć pytań badawczych:

1. Jaki jest stopień komplementarności i substytucji bankowości internetowej i mobilnej przez prosumentów deklarujących korzystanie z tych dwóch form bankowości elektronicznej?
2. Jakie jest nastawienie respondentów do udziału w akcjach marketingowych organizowanych przez banki?
3. Jakiego rodzaju informacji o usługach bankowości elektronicznej szukają respondenci w Internecie?
4. Jak oceniają przydatność internetowych źródeł informacji o usługach bankowości elektronicznej?
5. Jakie motywy towarzyszą respondentom komentującym informacje o usługach bankowych w Internecie?

Pytania te są typowymi pytaniami dotyczącymi marketingowego badania klientów. W dodatku banki znają odpowiedzi na te pytania na podstawie zbieranych samodzielnie danych o swoich klientach i ich aktywności. Wyniki opublikowane przez dr. Tomasza Szopińskiego w jego monografii wskazują na marginalne zainteresowanie klientów banków braniem aktywnego udziału w działaniach informacyjnych. To badanie nie wnosi zatem do nauki niczego istotnego.

Czwarte osiągnięcie empiryczne: Opracowanie koncepcyjnych modeli zachowań prosumentów na rynku usług bankowości elektronicznej.

W ramach tego osiągnięcia dr Tomasz Szopiński przedstawił dwa modele:

1. Model zachowań prosumentów ze względu na zakres ich aktywności.
2. Model zachowań prosumentów ze względu na ich postawy wobec prosumpcji.

Pierwszy model jest de facto tylko klasyfikacją klientów banków do dwóch grup zgodnie z przyjętą definicją prosumenta: pierwszej – „prosumentów transakcyjnych”, którzy korzystają z usług e-bankowości, ale nie wymieniają się informacjami o usługach bankowych w internecie (561 osób, czyli 54% respondentów), oraz drugiej – „prosumentów informacyjno-transakcyjnych”, którzy zarówno korzystają z usług e-bankowości, jak i wymieniają się informacjami o usługach bankowych w internecie (471 osób, czyli 45% respondentów).

Liczebność tej drugiej grupy jest dziwnie duża w świetle badań dr. Tomasza Szopińskiego w ramach osiągnięcia 3. Jak wynika z Tabeli 4.18 -- frakcja respondentów komentujących informacje o usługach bankowych w różnych serwisach internetowych waha się od 0,1% do

3,5%, a jak wynika z Tabeli 4.20 frakcja respondentów tworząca i umieszczająca treści o usługach bankowych w różnych miejscach w Internecie waha się od 0,5% do 3,1%.

Dr Tomasz Szopiński stwierdził, że żadna z analizowanych cech: płeć, wiek, dochód, wielkość miejsca zamieszkania, liczba banków, z którymi respondent ma podpisaną umowę o korzystaniu z e-bankowości, nie wykazała decydującego wpływu na aktywność informacyjną różnicującą obie grupy w oderwaniu od pozostałych. Świadczy to bardzo rzadkim, raczej spontanicznym zamieszczaniu informacji o usługach e-bankowości przez klientów banków, bez względu na ich cechy. Pomimo przeprowadzonych badań dr Tomasz Szopiński nie dokonał odkrycia naukowego w tym zakresie.

Drugi model – zachowań prosumentów ze względu na ich postawy wobec prosumpcji – jest najciekawszą częścią monografii. Dr Tomasz Szopiński przeanalizował respondentów pod względem różnych kryteriów, przeprowadził zaawansowane analizy statystyczne i na ich podstawie wyróżnił 4 grupy klientów e-bankowości: „Sceptycznych”, „Niepewnych”, „Świadomych prosumentów” i „Zwolenników nowych technologii”. Na rysunku 4.5 zatytułowanym „Model zachowań prosumentów ze względu na podstawy wobec prosumpcji” pokazał przydział do poszczególnych grup w zależności od odpowiedzi na pytanie: „Kto jest głównym beneficjentem aktywności podejmowanych przez prosumentów na rynku usług bankowości elektronicznej?”. Podstawą opracowania tego modelu były odpowiedzi respondentów na 12 pytań przedstawionych w Tabeli 4.23. Po przeprowadzeniu analizy skupień dr Tomasz Szopiński uznał, że właściwe jest przyjęcie czterech skupień wymienionych powyżej. Opracowanie tego modelu może być uznane za oryginalne osiągnięcie naukowe dr. Tomasza Szopińskiego. Jednak ten model bazuje na subiektywnym przekonaniu klientów banków, że głównym beneficjentem elektronicznej bankowości są albo oni, albo banki, albo zarówno oni, jak i banki w różnych proporcjach. Zatem ten model dotyczy subiektywnych przekonań klientów banków, a nie obiektywnej rzeczywistości gospodarczej. Dlatego wkład tego odkrycia do dyscypliny naukowej „Ekonomia i finanse” jest niewielki.

4. Konkluzja recenzji osiągnięć naukowych habilitanta

Na podstawie powyższej analizy uważam, że przedstawiona do recenzji monografia dr. Tomasza Szopińskiego nie zawiera opisów co najmniej dwóch osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny „Ekonomia i finanse” w dziedzinie nauk społecznych. Nie odpowiada zatem wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.). Dlatego odmawiam poparcia jego wniosku o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego.

5. Głos w dyskusji na posiedzenie komisji habilitacyjnej

Zgodnie z Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” kandydat do stopnia doktora habilitowanego musi spełniać jednocześnie trzy wymagania:

1. Posiada stopień doktora.

Wymaganie 1. spełnione.

2. Posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej:

- a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a.

Wymaganie 2 niespełnione. Habilitant posiada w swoim dorobku monografię, ale nie ma wymaganych osiągnięć naukowych.

3. Wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Wymaganie 3 niespełnione.

Dr Tomasz Szopiński w swoim autoreferacie wskazał następujące argumenty za – jego zdaniem – spełnieniem tego wymagania. Poniżej ustosunkowuję się do tych argumentów (numeracja zgodna z autoreferatem).

5.1.1. Udział w międzynarodowych konferencjach i seminariach naukowych za granicą.

Udział w konferencji ani w seminarium nie kwalifikuje się do kategorii istotnej aktywności naukowej realizowanej w innej uczelni niż ta, w której habilitant jest zatrudniony. Udział w konferencjach jest standardową formą albo prezentowania własnych wyników osiągniętych w przypadku dr. Tomasza Szopińskiego w zatrudniającej go uczelni, albo zapoznania się z wynikami badań innych naukowców.

5.1.2. Wykłady na zagranicznych uczelniach

Wykłady przeprowadzone przez dr. Tomasza Szopińskiego w Chorwacji w ramach programu Erasmus+, obejmujące łącznie 14 godzin zajęć, miały charakter dydaktyczny, dlatego nie można ich uznać za działalność naukową.

5.1.3. Wspólne (z autorem z zagranicy) publikacje naukowe oraz recenzje naukowe dla innych uczelni lub instytucji naukowych

Wspólne projekty badawcze z dr Katarzyną Bachnik z Hult International Business School w San Francisco są istotną aktywnością naukową, ale – jak wynika z autoreferatu – nie są realizowane przez dr. Tomasza Szopińskiego w innej uczelni niż ta, w której jest zatrudniony. Pani dr K. Bachnik pozostaje w USA, pan dr T. Szopiński w Polsce i współpracują ze sobą zdalnie. Taka współpraca nie wypełnia wymagania 3.

Natomiast dzielnosc recenzyjna nie jest istotną aktywnością naukową zgodną z wymaganiami 3.

5.1.4. Nagrody i wyróżnienia

Nagrody i wyróżnienia nie są aktywnością naukową dr. Tomasza Szopińskiego.

5.2.1. Udział w konferencjach (o międzynarodowym lub ogólnopolskim zasięgu) zorganizowanych przez polskie uczelnie i instytucje naukowe

Podobnie jak w odniesieniu do punktu 5.1.1 udział w konferencji nie kwalifikuje się do kategorii istotnej aktywności naukowej realizowanej w innej uczelni niż ta, w której habilitant jest zatrudniony.

5.2.2. Wspólne (z autorami z innych polskich uczelni) publikacje oraz recenzje naukowe dla innych uczelni lub instytucji naukowych

Współautorstwo artykułu z osobą z innej uczelni nie kwalifikuje się do kategorii istotnej aktywności naukowej realizowanej przez dr. Tomasza Szopińskiego w innej uczelni niż ta, w której habilitant jest zatrudniony.

Reasumując, dr Tomasz Szopiński nie wykazał się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni, lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej, a zatem nie spełnia wymagania 3.